

## **Komunikat zarządu Sri Sathya Sai Central Trust**

28 listopada 2014 r.

### **Ostrzeżenie dla wszystkich członków Organizacji Sri Sathya Sai**

W ciągu ostatnich kilku miesięcy członkowie Organizacji Sri Sathya Sai musieli zmierzyć się z wydarzeniami mającymi związek z powstaniem kilku nowych trustów utworzonych przez pewne osoby, które kiedyś były bliskimi wielbicielami Bhagawana Baby, a także z obchodami związanymi z misją Bhagawana w Muddenahalli, zupełnie niezależnie od uroczystości w Prasanthi Nilajam.

Niniejszy komunikat wydaliśmy, aby wyjaśnić wszelkie niejasności dotyczące tych wydarzeń i przedstawić nasze jasne stanowisko w tej sprawie. Do wiadomości został dołączony tekst z wyjątkami z boskich dyskursów Bhagawana oznaczonymi dokładnymi datami, informujący o tym, że nie ma on żadnego następcy i że utrzymuje ze swoimi wielbicielami relację „z serca do serca”.

1. Organizacja Sri Sathya Sai i Sri Sathya Sai Central Trust nie mają związku z trustami, takimi jak Sri Sathya Sai Sarasvati Trust ani z instytucjami, jak szpital imienia Bhagawana, otwarty w mieście Raipur w stanie Chhatisgarh.
2. Zgodnie z dyskursami Bhagawana, nie podpisujemy się pod ideą, że Bhagawan pojawia się w ‘światlistym ciele’, widoczny jedynie dla niektórych osób, ani nie akceptujemy idei wygłaszania przez niego dyskursów słyszalnych tylko przez określonych ludzi i ich interpretacji tych tekstów dla dobra innych.
3. Żaden członek Organizacji Sri Sathya Sai nie powinien mieć jakiegokolwiek związku z trustami i instytucjami/organizacjami założonymi przez te osoby.
4. Śri Indulal Shah, członek Sri Sathya Sai Central Trust, w podeszłym wieku, podjął, niestety, osobistą decyzję, aby przyjąć funkcje przydzielone mu przez te inne instytucje i trusty. Nadal go szanujemy i poważamy, ale jego osobista decyzja nie ma żadnego związku z Organizacją Sri Sathya Sai i jej członkami. Nikt nie musi zastępować Bhagawana w jego boskiej misji.

Treść niniejszego komunikatu należy przekazać do wiadomości wszystkich członków Organizacji Sri Sathya Sai.

*V. Śrinivasan*  
*przewodniczący ogólnoindyjskiej*  
*Organizacji Sri Sathya Sai*

## **Wyjątki z boskich dyskursów mówiące o tym, że Bhagawan nie ma następcy**

Nasza relacja jest związkiem „z serca do serca” i „z miłości do miłości”, niczym innym. Swami jest miłością uosobioną. Swami nadaje miłości znaczenia. Żadnej wartości nie przydawajcie niegodnej i pozbawionej znaczenia rozmowie.

### ***Z dyskursu wygłoszonego 15.10.1999 r. w Prasanthi Nilajam***

Jeszcze inni, przyzywając imię Swamiego i twierdząc, że przez samego Swamiego zostali obdarzeni cudownymi mocami, zbierają pieniądze. Nie może być nic bardziej podłego.

Jest to sprawa, o której Swami nigdy dotąd nikomu nie mówił. Ludzie, którzy w tak obrzydliwy sposób nadużywają imienia Sai, kalają je. Jest to jeden ze sposobów, aby działalność Sai zdegradować do transakcji handlowych.

### ***Z dyskursu wygłoszonego 21.11.1988 r. w Prasanthi Nilajam***

W innych krajach niektórzy Hindusi głoszą, że są wielbicielami Swamiego i opowiadają różne kłamstwa nadużywając imienia Sai w celu zbierania pieniędzy. Niektórzy twierdzą, że budują świątynie i szkoły dla Swamiego, by wyłudzić pieniądze. To są ewidentne kłamstwa. Swami nie prosi o pieniądze na żadne cele. Dlatego zachowujcie ostrożność i trzymajcie się z daleka od ludzi, którzy przychodzą po pieniądze w imieniu Sai.

### ***Z dyskursu wygłoszonego do amerykańskich wielbicieli 27.07.2002 r. w Prasanthi Nilajam***

Mówiąc o wierze muszę was ostrzec. W różnych miejscach pewne osoby posługując się moim imieniem zbierają pieniądze na różne cele, takie jak organizowanie pozyskiwania datków, budowanie świątyń, odprawianie pudży, itp. To jest działalność nieautoryzowana przeze mnie i sprzeczna z moją wolą oraz zaleceniami. Nie ulegajcie takim namowom i tym samym nie zachęcajcie do praktyk, które potępiam.

Są jeszcze tacy, którzy handlują waszą wiarą. Twierdzą, że "mówię" przez nich lub za pośrednictwem innych mediów. Traktujcie wszystkie takie osoby oraz ich agentów lub brokerów jak oszustów; jeśli nie będziecie traktować ich w ten sposób to tak, jakbyście sami brali udział w ich działalności. Są też osoby, które tworzą grupy swych zwolenników oraz wielbicieli i zbierają pieniądze. Oni nawet oświadczają 'Baba przysłał mnie do was, abym zebrał od was pieniądze' albo 'Baba dał mi to i to' lub 'Baba pobłogosławił mnie w ten sposób', a następnie proszą o pomoc lub pochwałę, albo o wasz portfel! Proszę, bądźcie ganili takich ludzi i odsyłali ich tam, skąd przyszli.

### ***Z dyskursu wygłoszonego 25.11.1962 r. w Prasanthi Nilajam***

Wykorzystujcie szansę bycia ze mną jak najefektywniej i starajcie się jak najszybciej i najlepiej postępować zgodnie z moimi wskazówkami. Przestrzeganie moich zaleceń wystarczy; przyniesie wam więcej korzyści niż najbardziej rygorystyczna asceza. Praktykujcie satję, dharmę, śanti i preme, czyli prawdę, prawość, spokój i miłość, które to wartości są mi drogie; niech te ideały przyświecają wam zawsze – we wszystkich waszych myślach, słowach i czynach. Wówczas będziecie mogli osiągnąć *summum bonum* – najwyższe dobro zjednoczenia się z boskością.

### ***Z dyskursu wygłoszonego 17.05.1968 r. w Mumbaju podczas światowej konferencji - World Conference of Sri Sathya Sai Seva Organizations***

Są ludzie, którzy robią interesy w imię Sai. Oszukują innych udając wielbicieli Sai. Nie pochwalam takiego postępowania. Nie są żadnymi wielbicielami. Jeżdżą po kraju, a także za granicę, aby zarabiać

pieniądze w imię Sai. To jest wielkie przestępstwo. Nigdy nie proszę nawet o jedną rupię. Nie akceptuję takich transakcji. Gdy ktoś, bez względu na to, kim jest, zgłosi się do was z taką oszukańczą propozycją, powiedzcie mu, żeby się natychmiast wynosił. Nie pozwólcie, aby biznes wszedł w obszar duchowości.

***Z dyskursu wygłoszonego 22.07.2002 r. w Prasanthi Nilajam podczas międzynarodowej konferencji - International Seva Conference***

Niektórzy deklarują, że „wchodzę w nich”, a raczej opętują ich, by przez nich mówić lub wywierać wpływ, a wówczas kołyszają się, trzęsą, drżą itp. Udzielają odpowiedzi na pytania, wróżą i wykonują różne sztuczki, by zebrać pieniądze lub przedmioty od ludzi, którzy nie znają mnie ani prawdy o mnie. To jest zwykły podstęp; a także choroba, która się rozprzestrzenia. Nie popierajcie takich działań, duście w zarodku, gdy tylko spotkacie przypadki osób cierpiących na tę chorobę. Tacy ludzie mają swoich agentów i brokerów – ich najpierw uciszcie, a wówczas ich marionetki znikną. Noszą strój świętości, ale ich chciwość obnaża ich nikczemność. Ludzie mówią - Baba ukazał mi się we śnie i polecił zrobić to i to, zwrócić się do ciebie o taką i taką kwotę pieniędzy, itp. – nie zważajcie na takich oszustów, karzcie ich w sposób, na jaki zasługują. Taka jest moja rada dla was.

***Z dyskursu wygłoszonego 3.03.1965 r. w Amalapuram***

W celu ujawnienia majestatu i chwały tego boskiego zstąpienia, tu i tam mają miejsce cudowne wydarzenia o niezwykłym charakterze. Korzystając z tego, że przyciągają one uwagę, wiele osób nadużywa ich w celu osobistej propagandy i zysku. Handlują za pieniądze wibhuti (świętym popiołem) pojawiającym się na zdjęciach umieszczonych na ich ołtarzykach! Głoszą, że są „lepszymi wielbicielami” wyższej klasy i że oto obdarzają dobrodziejstwami i błogosławieństwem naiwnych ludzi, których ograbiają. Inni opowiadają kłamstwa, że wibhuti sypie się ze zdjęć Baby w ich domach, że kapie z nich amrita (boski nektar) lub że spadają z nich materialne przedmioty, takie jak pisemne odpowiedzi na pytania. Organizacje Samithi i inne jednostki nie powinny utrzymywać żadnych kontaktów z takimi oszustami. Każdy, kto współpracuje z nimi lub ich popiera, powinien zostać usunięty.

Są też tacy, którzy twierdzą, iż mówię przez nich i odpowiadam na przedstawione przez nich pytania. Ci ludzie muszą być szaleni lub dotknięci histerią, albo opętani przez ducha lub chciwość, skoro w taki sposób chcą zarabiać pieniądze. Mogę tylko powiedzieć wam, że to nie ja przez nich przemawiam. Nie potrzebuję mediów; nie potrzebuję zastępców, pomocników ani przedstawicieli.

***Z dyskursu wygłoszonego 22.11.1970 r. w Prasanthi Nilayam podczas ogólnoindyjskiej konferencji All-India Conference of Workers of Sri Sathya Sai Seva Organisations***

Ludzie mówią ‘Baba ukazał mi się we śnie i polecił zrobić to i to, zwrócić się do ciebie o taką i taką kwotę pieniędzy’, itp.; nie zważajcie na takich oszustów, karzcie ich w sposób, na jaki zasługują. Taka jest moja rada dla was.

Nie wierzcie tym, którzy mówią ‘Sathya Sai Baba przyszedł do mnie we śnie i zlecił mi zrobić dla niego reklamę. Proszę, pomóż mi w miarę możliwości’. Nikomu nie zlecam takich zadań, ani we śnie ani na jawie. Tacy ludzie to oszuści, traktujcie ich jak oszustów, bezlitośnie.

***Z dyskursu wygłoszonego 26.03.1965 r. w Kakinadzie***

Są tacy, którzy wychwalają innych z absurdalnego powodu, że Sai Baba przez nich mówi! Tacy głupi? Wszystko to maskarada zwodząca chore umysły. Nie padajcie ich ofiarą. Dlatego mówię wam, miejcie oddanie w swym wnętrzu pod kontrolą i nie pozwalajcie, by zwodzili was oszuści nadymający własne

ego. Oni prowadzą was na manowce, gdyż wciskają wam niewłaściwy obraz przejawienia Pana. Wypaczają wiarę, jaką ich bracia i siostry pokładają w Bogu.

***Z dyskursu wygłoszonego 15.10.1964 r. w Prasanthi Nilajam***

Tłum. Ewa Serwańska, Dawid Kozioł  
czerwiec 2015  
(is)

Źródło: <http://www.srisathyasai.org.in/Pdf/Cautionary%20Note%20to%20Devotees.pdf>